

## UZASADNIENIE

Powód R. P. w pozwie przeciwko (...) S.A. w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 50.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią ojca w wypadku komunikacyjnym z dnia 21.12.2008 r. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi 22.10.2010 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kosztów postępowania wg norm prawem przepisanych, w tym kosztów zastępstwa.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 21.12.2008 r. miejscowości M., P. K. kierujący samochodem osobowym marki V. (...) nr rej. (...), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, iż jadąc z nadmierną prędkością uderzył w jadący przed nim skuter, S. P. wskutek na skutek odniesionych obrażeń ciała poniósł śmierć na miejscu. Pojazd sprawcy posiadał obowiązkowe ubezpieczenie OC w pozwanym towarzystwie.

Powód zgłosił szkodę pozwanemu w następstwie czego, pozwany przyznał na rzecz powoda kwotę 5.000 zł.

W wyniku śmierci powód przeżył głęboką traumę z której skutkami boryka się do dziś, z ojcem łączyła go silna więź do dziś tęskni za ojcem.

W odpowiedzi pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że krzywda powoda została w całości zrekompensowana. Pozwane towarzystwo wyceniło krzywdę powoda na 5 000 zł i taką wypłacił na rzecz powoda. Pozwany zwrócił uwagę, że w chwili szkody powód miał 30 lat, był samodzielny i nie mieszkał z ojcem.

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 21 grudnia 2008 r. miejscowości M., P. K. kierujący samochodem osobowym marki V. (...) nr rej. (...), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, iż jadąc z nadmierną prędkością uderzył w jadący przed nim skuter, S. P. wskutek na skutek odniesionych obrażeń ciała poniósł śmierć na miejscu.

Pojazd sprawcy posiadał obowiązkowe ubezpieczenie OC w pozwanym towarzystwie.

Bezsporne, a nadto: wyrok Sądu Rejonowego w Goleniowie z dnia 4 marca 2010 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt II K 86/09, wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 16 lipca 2010 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt IV K 556/10 w aktach szkody PL 2009071703549- k. 494 i 495;

Powód R. P. był najstarszym synem S. P.. S. P. przekazywał mu swoją wiedzę podczas wspólnej pracy w przydomowym warsztacie. Pomagał mu w wyborze szkoły zasadniczej.

W dniu wypadku powód miał 30, nie mieszkał już z rodzicami, mieszkał od kilku lat w B., a ojciec w Ś.. Powód miał własną rodzinę - partnerkę i dziecko, pracował. Często odwiedzał ojca, przynajmniej raz w tygodniu. Jeździł z ojcem na ryby, chodził na grzyby, pomagali sobie w pracach domowych. Ojciec pomagał mu w też w różnych życiowych sprawach, zawsze mógł z nim porozmawiać, wyzalić się i poprosić o radę. Niedługo przed wypadkiem ich kontakty stały się bardziej intensywne bowiem powód kupił dom w B. i ojciec pomagał mu w jego wykończeniu.

Dowód: zeznania świadka M. S. k. 61;

zeznania powoda k. 62.

W chwili śmierci S. P. miał 56 lat. S. P. był serdecznym i kochającym ojcem, był autorytetem i filarem całej rodziny.

Śmierć ojca była dla powoda silnym, traumatycznym przeżyciem, wywołującym cierpienie i ból. Przyjechał na miejsce wypadku i widział jak bezskutecznie reanimowano ojca. Wigilię po śmierci ojca rodzina spędziła razem pogrążona w żałobie. W S. odbył się pogrzeb. R. P. po śmierci ojca był bardzo znerwicowany, zaczął sięgać po alkohol, nie mógł skupić się na pracy, często jeździł na cmentarz.

Matka powoda po śmierci męża nie dawała sobie rady, zaczęła pić. Powód musiał zaopiekować się piątką swojego młodszego rodzeństwem początkowo tylko w wakacje i w ferie, a po dwóch latach od śmierci ojca na stałe jako rodzina zastępcza.

Dużego wsparcia udzieliła mu konkubina z która odciągała go od alkoholu, pomagała w opiece nad młodszym rodzeństwem.

Dowód: zeznania świadka K. P. k. 45;

zeznania świadka M. K. k. 46;

zeznania powoda k. 62;

dokumenty znajdujące się w aktach sprawy I C 24/ 13;

dokumenty znajdujące się w aktach szkody PL 2009071703549.

Powód zgłosił szkodę pozwanemu w następstwie czego, pozwany przyznał na rzecz powoda kwotę 5.000 zł.

Bezsporne, a nadto dokumenty w aktach szkody PL 2009071703549.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwa zasługiwały na uwzględnienie w znacznej części.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na dowodach z dokumentów, zgromadzonych w aktach sprawy, jak również w aktach szkody, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich wiarygodności, ani rzetelności sporządzenia. Sąd uznał również za wiarygodne zeznania świadka K. P., M. K., M. S. i powoda jako spójne, wzajemnie się uzupełniające i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego.

W niniejszej sprawie do czynienia mamy z roszczeniami osób pośrednio poszkodowanych czynem niedozwolonym, przy czym podmiotem odpowiedzialnym jest ubezpieczyciel sprawcy szkody.

Mając na uwadze treść skazującego prawomocnego wyroku karnego wydanego przez Sąd Rejonowy w Goleniowie z dnia 4 marca 2010 roku, wydanego w sprawie o sygn. akt II K 86/09 oraz wobec obejmowania przez pozwaną ochroną ubezpieczeniową sprawcy wypadku, odpowiedzialność pozwanego zakładu ubezpieczeń co do samej zasady nie budziła wątpliwości.

W dalszej kolejności wyjaśnić należy, że do stanu faktycznego zaistniałego w niniejszej sprawie można zastosować art. 446 k.c. w szczególności § 4 k.c., który wszedł w życie ustawą z dnia 30 maja 2008 r. (Dz.U. nr 116, poz. 731) z dniem 3 sierpnia 2008 r. Zgodnie z treścią art. 466 k.c. jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł. Osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego. Takiej samej renty mogą żądać inne osoby bliskie, którym zmarły dobrowolnie i stale dostarczał środków utrzymania, jeżeli z okoliczności wynika, że wymagają tego zasady współżycia społecznego. Sąd może ponadto przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne

pogorszenie ich sytuacji życiowej. Sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Krąg osób uprawnionych do odszkodowania oraz osób uprawnionych do zadośćuczynienia został określony identycznie. Do kręgu tego należą wyłącznie najbliżsi członkowie rodziny zmarłego.

Nie każdą jednak więź rodzinną automatycznie zaliczyć należy do katalogu dóbr osobistych lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie.

W ocenie Sądu postępowanie dowodowe w sprawie wykazało, że powoda łączyła ze zmarłym ojcem bliska więź, ojciec stanowił dla niego wsparcie, rozmawiała z nim, pomagał mu w codziennych sprawach. Nieoczekiwana śmierć ojca spowodowała u powoda negatywne przeżycia emocjonalne. Po śmierci przeżył silny wstrząs i ból po stracie osoby dla niego bardzo bliskiej. Ból i cierpienie powoda po śmierci ojca było jeszcze dotkliwsze, bowiem jego ojciec zmarł nagle w wyniku wypadku, tuż przed Wigilią Bożego Narodzenia, którą mieli spędzać wspólnie w nowym domu powoda.

W konsekwencji wypadku powód stał się nerwowy, zaczął sięgać po alkohol to wpłynęło negatywnie na jego pracę relacje z innymi.

Sąd uwzględnił, że zmarły był aktywnym człowiekiem, miał dopiero 56 lat, nie cierpiał na żadne poważne choroby. Nagły zgon w wyniku wypadku komunikacyjnego musiał stanowić zatem dla powoda zdarzenie niespodziewane, a co za tym idzie znacznie bardziej traumatyzujące, aniżeli miałyby to miejsce w przypadku śmierci spowodowanej złym stanem zdrowia lub podeszłym wiekiem, tym samym śmierć ojca była dla powoda trudniejsza do zaakceptowania. Dodatkowo powód martwił się o swoje młodsze rodzeństwo bowiem matka nie dawała sobie rady po śmierci męża.

Niemniej jednak podkreślić należy, że powód był już wtedy dorosłym samodzielnym mężczyzną założył własną rodzinę i od kilku lat nie mieszkał z rodzicami. Dla dzieci utrata rodzica jest z pewnością zdarzeniem niezwykle dotkliwym, naturalnym jednak jest, że rodzice umierają przed dziećmi i w dorosłym życiu niemal każdy musi sobie z takim wydarzeniem poradzić.

W ocenie Sądu powodów doznał w związku ze śmiercią ojca krzywdy, która uzasadnia przyznanie mu odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia .

Szacując wysokość zadośćuczynienia, o którym mowa w art. 446 § 4 k.c. należy brać pod uwagę cierpienia moralne, wstrząs psychiczny wywołany śmiercią, intensywność oraz rodzaj więzi ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem odejścia, roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, jak też stopień, w jakim pośrednio poszkodowany będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości oraz zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy i wiek poszkodowanego. Przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego ma zrekompensować krzywdę za naruszenie prawa do życia w rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 18 kwietnia 2013r., I ACa 1431/12, LEX nr 1313332).

Ojciec był dla powoda bardzo ważny i do dziś powód nie może pogodzić się z jego śmiercią, a wspomnienie dnia wypadku wciąż wywołuje silne emocje.

Mając na uwadze podniesione wyżej okoliczności Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 40.000 zł zadośćuczynienia ponad wypłaconą kwotę 5.000 zł.

Odsetki Sąd zasądził od daty, w których wydania przez pozwanego decyzji informujących o przyznaniu świadczenia. Z dowodów zebranych w sprawie nie wynika, kiedy dokładnie pozwany otrzymał od powodów wezwania do zapłaty, dlatego Sąd mając na uwadze termin określony w art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych przyjął, że pozwany pozostawał w opóźnieniu w stosunku do każdego z powodów co najmniej od tej daty, z której pochodzi jego pismo informujące o przyznaniu świadczenia.

Wysokość zadośćuczynienia za doznaną krzywdę została przez Sąd określona w sposób szacunkowy w oparciu o wiedzę, zasady doświadczenia życiowego oraz wszechstronną analizę materiału dowodowego. Sąd dodatkowo miał na uwadze, że jest to jednorazowe zadośćuczynienie, mające na celu kompensację krzywdy na całe życie powoda, w odniesieniu do przeciętnej stopy życia społeczeństwa w naszym kraju.

Sąd w pozostałym zakresie oddalił roszczenia powoda (pkt 2 wyroku), mając na uwadze, że w związku z ocenianym zdarzeniem powód nie wymagał specjalistycznej pomocy, był dorosły i samodzielny. Sąd wziął pod uwagę, że wskutek tragicznego zdarzenia powód nie został całkowicie pozbawiony więzi rodzinnych. Rodzeństwo i konkubina powoda pomagają sobie wzajemnie i się wspierają. Z całą pewnością prawidłowe wzajemne więzi jakie łączą powoda z najbliższą rodziną, pozwalają złagodzić skutki tragicznego zdarzenia. Dzięki wzajemnej pomocy i wsparciu, był on w stanie w rozsądnym czasie powrócić do normalnego funkcjonowania. Skutki zdarzenia, rozumiane jako rozmiar krzywdy, nie były zatem na tyle dotkliwe, aby uzasadniać uwzględnienie żądania w zakresie zasądzenia zadośćuczynienia w całości.

O kosztach orzeczono po myśli art. 100 k.p.c. dokonując ich stosunkowego rozdzielenia. Powód wygrał proces w 80 %, poniósł koszty opłaty od pozwu w kwocie 1000 zł i koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2 417 zł, razem 3 417 zł. Należało więc zasądzić na rzecz powoda od pozwanego kwotę 2 433,60 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania i pobrać od pozwanego 1500 zł tytułem części nieuiszczonej przez powoda opłaty od pozwu.

SSR Aneta Iglewska - Wilczyńska